

INTERPELACJA RADNEGO RADY MIASTA KOŁOBRZEG

Kołobrzeg, dnia 13.02.2017r.

Radny RM
Krzysztof Plewko

URZĄD MIASTA KOŁOBRZEG
BIURO RADY MIASTA

wpłynęło
dnia

16. 02. 2017r.

nr sprawy

BRM. 0003. 56. 2017a

termin

2. 03. 2017r.

PREZYDENT MIASTA
KOŁOBRZEG

INTERPELACJA Radnego Rady Miasta Kołobrzeg

Zgodnie z § 25 ust.2 Statutu Miasta Kołobrzegu (uchwała Nr XXXVII/497/13 z dnia 9 września 2013 r. - Dz.Urz.Woj. Zachodniopomorskiego z dnia 10 października 2013 r., poz. 3244; z 2015 r., poz 629) składam interpelację w sprawie;

Dotyczy: odpowiedzi Prezydenta Miasta na moją interpelację w sprawie otuliny zadrzewieniowej przy oczyszczalni ścieków i kompostowni w Korzyścienku.

Panie Prezydencie zarówno Pana wyjaśnienia jak i Prezesa Zarządu Spółki MWiK Pana Hryciówa są nie do przyjęcia.

Jak można pisać takie niedorzeczności, że projekt otuliny zadrzewieniowej został opracowany w 2006 roku a kiedy został realizowany 4 lata później to zmieniły się warunki terenowe – teren podmokły, porośnięty trzcinowiskiem, zabagniony, z wodą stojącą utrzymującą się miejscami cały rok.

W 2006 roku jak i w 2010 roku warunki były podobne. Pod tym względem nic się tam nie zmieniło. Problem jest w tym, że w roku wyborczym 2010 Spółka podjęła decyzję o nasadzeniach wiosną nie realizując zaleceń projektu, które jednoznacznie nakazywały przygotowanie terenu pod nasadzenia jesienią między innymi pozbywając się chwastów i zarośli a nasadzenia wykonać wiosną. Jako właściciel szkółki roślin sam poprosiłem o udostępnienie mi projektu nasadzeń, abym mógł przygotować ofertę. Po zapoznaniu się z projektem udałem się do Spółki z sugestią, że należy wstrzymać się z nasadzeniami do następnej wiosny, aby jesienią przygotować teren zgodnie z projektem. Usłyszałem, że nasadzenia muszą być wykonane wiosną 2010 roku i że ten punkt można będzie pominąć. Czyli od 2006 do 2010 roku Spółka mogła sobie pozwolić na zwłokę, ale ponieważ nadszedł rok wyborczy podjęto decyzję o nasadzeniach za wszelką cenę. Zrezygnowałem z ubiegania się o możliwość przeprowadzenia nasadzeń, ponieważ ten punkt w projekcie był punktem jednym z najważniejszych a takie podejście spółki do nasadzeń było dla mnie nie do przyjęcia. Sadzonki drzew nasadzono w zaroślach, które zagłuszyły je doprowadzając do wypadania i mamy to co mamy. Czyli mamy wydane duże pieniądze i nic poza tym.

Co do nasadzonych świerków pod linią energetyczną wykonano to **niezgodnie** z projektem a tłumaczenie Pana Prezesa jest nie na miejscu. Świerk jest wyjątkowo szybko i wysoko rosnącym drzewem co zupełnie eliminuje go z takich lokalizacji co bardzo wyraźnie przewidział projektant.

Ponieważ Spółka zleciła wykonanie profesjonalnego projektu nasadzeń to powinna wykonać je zgodnie z tym co projektant zalecił. **Proszę o podanie kwoty jaka została zapłacona za projekt.**

Proszę wytłumaczyć co oznacza stwierdzenie, że „Trudności w realizacji projektu w zakresie gatunków do nasadzenia spowodowały, że dobór gatunkowy drzew do nasadzeń, Spółka MWiK dopasowała do panujących warunków terenowych.” Proszę podać jakie gatunki zastąpiono jakimi.

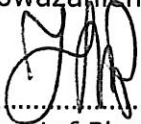
Nie po to zleca się wykonanie projektu nasadzeń osobom, które są w tym zakresie przygotowane fachowo, aby Spółka później wszystko zmieniała. Efekt tych zmian jest widoczny. Po siedmiu latach zamiast lasu mamy tam to samo co było przed nasadzeniami.

Proszę również o informację jakie koszty poniosła Spółka wykonując nasadzenia i kto był za to odpowiedzialny.

Załączniki:

- pismo Prezydenta z dnia 30.09.2016r.
- pismo Prezesa Zarządu Spółki Pana Pawła Hryciów z dnia 28.09.2016r.

Z poważaniem



.....
Krzysztof Plewko